

# KURJER LITEWSKI

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

CENY OGŁOSZEŃ:

### WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznie	Półrocz.	Kwartał	Miesięcz.
W WILNIE	8 —	4 —	2 —	— 70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10 —	5 —	2,50	— 84
ZAGRANICĄ	16 —	8 —	4 —	— 150

Zmiana adresu 20 kop. — Za odwołanie do domu 10 kop. miesięcznie.  
Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.  
Rekopisy — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA plac Katedralny № 4.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

Nadesłane za wiersz petliowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.  
Ogłoszenia na 1-ą stronę za wiersz petliowy lub jego miejsce 60 kop.  
Ogłoszenia na 1-ą str. o politycz. państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb.  
Reklamy za wiersz petliowy lub jego miejsce 40 kop.  
Nekrologi za wiersz petliu lub jego miejsce na 1-ą str. 50 k., po tekście 30 k.  
Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.  
Ogłoszenia zwoływające miejscowo za wiersz petliowy lub jego miejsce 18 kop.  
Ogłoszenia zwoływające zamiejscowo za wiersz petli. lub jego miejsce 20 kop.  
Ogłoszenia za każdy wiersz 4 kop., najmniejsze 40 kop.  
Posady i prace 3-krotnie ogłoszenia 20 wierszy 1 rb.  
Ogłoszenia w niedzielnych Numerach o 25% drożej.  
Dotychczasowe prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i E. Metz i S-ka, Wielka 88, telefon № 886. Po godz. 6-jej nekrologi i inne niecierpliwie zwłoki za-widomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suworowska № 3.

Numer pojedynczy 5 kop.

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.

## Przypominamy Szanownym Prenumeratorom, że czas odnowić przedpłatę:

na kwartał i  
na półrocze i  
na rok 1912

### Kinematograf „EDEN”

Wielka № 45.

### Kinematograf „BRONISŁAWA” w sali „Lutnia”

Prospekt 5-to Jerski № 8, telef. 1161.

### POTĘGA ZŁOTA,

znakomity dramat w 3-ech częściach, w wykonaniu kopenhaskich artystów z Astą Wilzen.

Dziadek, syn i wnuk, komedya.

Tylko 13 i 15 stycznia 1912 r. Program artystyczny.

Czarny samochód Labirynt miłości (komedya).

wspaniały dramat w 2 częściach. Niewolnica haremu (komed., kolor).

Początek w piątek o godz. 4-jej, w niedzielę o godz. 2-jej pop. UWAGA! W sobotę 14 i w niedzielę 16 stycznia — kłasn. zamknięty

### TEATR POLSKI (gmach po-cyrkowy na Łukiszkach).

Dziś, w niedzielę:

O godz. 2 pp. po cenach niższych do połowy

### „Obrona Częstochowy”

obraz historyczny przez Juliana a Poradowa.

O godzinie 8-jej wieczorem:

Ostatni połączony występ Marii Przybytko-Potockiej

### „EROS I PSYCHE”

baśń poetycka J. Żulawskiego.

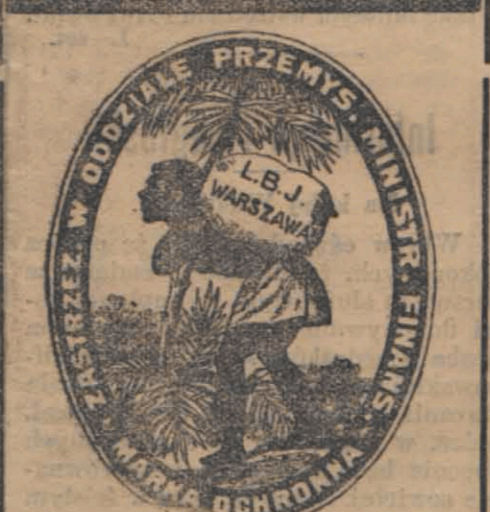
Jutro „Krakowskie zuchy” (ceny niższe)

### ZAKŁAD POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY

D-r'w: Bujańskiego, Kabna Macosowskiego, Rymysz i Waszkiewicz. Pojedynczo pokoje i ogólne sale dla chorych ginekologicznych i dla położnic. Wilno, ulica Czysta № 5. Telefonu № 770.

### HISBE ED. PINAUD

Wileńskie Tow. Pomologiczne poleca NASIONA NAJLEPSZEJ JAKOŚCI pastowane, wazy, wazy, i kwiatowe po cenach najniższych. Wilno, ul. Wielka (Zamkowa) № 4. Cenniki bezpłatnie.



IMPORT KAWY L. B. JANKIEWICZ WARSZAWA. KAWY w wyborowych gatunkach na najnowszych maszynach parowych oczyszczone, sortowane i palone codziennie świeżo bez żadnych obcych dodatków. Żądać w opakowaniu z marką fabryczną.

miesiąc czasu, a tymczasem... sprawa jest wyczerpana przed przybyciem angiłków. Ci ostatni przystąpią do debaty chełmskiej. Jakoż zaczyna się znów dyskusja o Chełmszczyźnie.

Mówców polskich niema tym razem. Mec. Parzewskiego zatrzymała w domu śmierć ojca — rozprawy więc inauguruje pos. Bułat. Trzeba przyznać, czyni to z właściwą sobie szczerością, mówiąc wiek-szości dumskiej najprzykrejsze prawdy. Umuje się za lud ruski, który, jego zdaniem, ani polskim, ani rosyjskim być nie chce. Ten lud chce być sam sobą — twierdzi mówca — tak, jak sobą pragnie pozostać lud ukraiński w Galicji. O odrębności rusinów Bułat rozwodzi się szeroko... Na to woła Tyczynin: „mów pan nam lepiej o litwinach.”

Posel suwalski nie każe się prosić. Wypływa więc kwestja litewska. O tak, litwini mają dziś licznych protektorów — stwierdza Bułat — są w ich liczbie Mienszykow nawet i Bobryński, nacjonalizm rosyjski chciałby litwinów odebrać polakom, ale nie po to, aby ich zwrócić Litwie.

Takie rozumowanie podoba się „Bieloruskiej Ziemi”, ale to trudno. Pos. Bułat jest konsekwentny. Nie wierzy, by większość III Dumi istotnie o czymś upominała się narodowe prawa — deklaruje się jako zdecydowany przeciwnik wszelkich „wyodrębnień”. Jest i będzie przeciwny też projektom wyodrębnienia kilku powiatów gub. suwalskiej, gdzie mieszkają litwini. Bo ci ostatni nie na tem nie zyskają. Dostaną najwyżej ziemskich naczelników, takich, jakich ma kraj Północno-Zachodni...

Do spopularyzowania wśród litwinów idei wydzielenia części gub. suwalskiej z granic Królestwa, mogłaby się przyczynić jedynie wzmożona polonizacja, której dowód, niesłusznie zresztą, widzi Bułat w ustawie językowej dla instytucji samorządu miejskiego w Królestwie.

Po Bułacie zabiera głos Pokrowski w imieniu socjalnych — demokratów. Wypowiada on jedną z najbardziej ostrych mów, jakie podczas debaty chełmskiej wygłoszone zostały. Całą aferę chełmską charakteryzuje jako początek na widok pustych cerkwi i bezczynności nad-bużańskich popów. Nacjonalizm, który unijmie się tak za „biednym, ucieszonym ludem rosyjskim” w samej rzeczy odgrywa komedje. Udaje miłość rosyjskości, by tem swobodniej, tem goręcej przesładować mógł inne narodowości. To jest jego intencja właściwa. Pokrowski jest, oczywiście, wrogiem nacjonalizmu... By nie być posądzonym o stronniactwo widocznie, rzuca się więc i na nacjonalizm polski. Oczywiście, następuje zwykły w tym wypadku zarzut antysemityzmu i reakcyjności. Dostaje się Romanowi Dmowskiemu, dostaje całemu Kołu polskiemu, które, zdaniem mówcy, prowadzi politykę ugody... Z poglądami p. Pokrowskiego daremnie byłoby się sprzeczać — mówi przez niego nieubłagana doktryna, ale przebaczymy mu ją, bowiem mowę swą kończy żądaniem... autonomii dla Królestwa Polskiego. Tylko, gdy kraj ten ją otrzyma — oświadcza — dadzą się tam załatwić spory narodowościowe. Tak sądząc, ma Pokrowski najzupełniejszą rację. Słowa jego są dnia tego ostatnimi wyrazami myśli liberalnej rosyjskiej. Począyna się i trwa aż do samego końca szereg mów reakcyjnych. Kolejną wchodzi na trybunę Potulow, Szczekow, Wojekow i o. Juraskiewicz z Mińska. Temu ostatniemu przypada w udziale honor przemawiania w obecności angiłków. Los bywa ironiczny. Ta trzecia Duma, czeszująca ludzi przybyłych z krajów obywatelskiej swobody i równości — wykrzyknikami złości i przewrotności pełnymi nacjonalistami-fanatycznymi — ta trzecia Duma jest w tej chwili tragiczna. Ale ona nie zdaje sobie z tego sprawy. Uwagę jej i myśl pochłania w tej chwili sam fakt przybycia tak niezwykłych gości. Cieszy się nimi wprost dziecinnie. Przytem... zacieśnia się przeciwko spójz dwóch wielkich państw. Wzrostajze mowy na bankiecie u posła były tak zna-

mienne. Królewskie przytaczano w nich słowa. Wiele jakże tu się nie cieszy! Myśl, że powaga państw bardziej zależy od ich harmonii wewnętrznej, niż jakichkolwiek aljansów, nie przychodzi w tej chwili do głowy nikomu. Natomiast każdy chciałby być bliżej owych pełnych spokoju i godności angiłkańskich biskupów, marsowych generałów i rasowych lordów. Posłowie śpieszą więc do sali Katarzyny, gdzie dokonane będzie zdjęcie fotograficzne całej Dumi wraz z angiłkami. Potem nastąpi wspaniały „five o'clock”, i oczywiście, posypią się frazesy, zastosowane do okoliczności. I panowie anglicy powrócą może do Londynu pod tych frazesów wrażeniem. By jednak społeczeństwu swemu przywieść mogli istotną prawdę o Rosji — powinni by zapoznać się z treścią tego przynajmniej, co w dniu ich pobytu w rosyjskim parlamencie powiedzianem zostało o jego mównicy przez dzień cały. O ile wtedy lepiej poznanoby nad Tamizą nowych i niespodzianych sojuszników. W. B.—ski.

### Wzrost pijaństwa.

P. Wład. Żukowski zamieścił w jednym z ostatnich numerów „Kur. Warszawskiego” cyfry o wzroście spożycia wódki w państwie rosyjskim w ciągu lat 1907 — 1911, cyfry nieogłoszone dotąd, z którymi się zapoznał jako jeden z referentów dumskiej komisji budżetowej. Okazuje się, że spożycie to wzrosło w ciągu 5 lat nieco więcej niż o 5 proc., czyli że nie dorównało wzrostowi ludności. Biorąc poszczególne okręgi terytorjalne, p. Żukowski wykazuje, że szybkim wzrostem odznaczają się dawniej trzeźwe gubernje północne (archangielska i wologodzka) i t. zw. czarnoziemne wielkorosyjskie (orłowska, kurska, tambowska i t. d.). Odwrótnie dynamika wzrostu spożycia wódki, w poprzednim pięcioleciu, bardzo energiczna, spada znakomicie w gub. t. zw. małosyjskich, centralnych, południowo-zachodnich klasycznie dawniej pijańskich i nawet poludniowych, z wyjątkiem Besarabii. Dość powiedzieć, że nawet przemysłowa gubernja elaberynowska wykazuje mniej niż 1 proc. średniego rocznego przyrostu. Litwa, odznaczająca się i poprzednio względna trzeźwością, zachowuje ten charakter i w ubiegłym pięcioleciu, wykazując około 0,35 proc. średniego wzrostu, a Żmudź (gub. kowieńska), której chyba nie dzieje się źle pod względem gospodarczym, wykazuje nawet dość znaczny absolutny upadek ilości spożycia wódki. Natomiast zupełnie nowym objawem jest niepomierny wzrost spożycia wódki w kraju nadbałtyckim i w Królestwie Polskiem. Na czele w całym państwie idzie kraj nadbałtycki z przyrostem przeszło 12,5 proc. spożycia i zaraz po nim Królestwo z przyrostem 11,1 proc. Największy wzrost wykazują gub. przemysłowe: piotrkowska i kalli-

### Z PETERSBURGA.

(Telegramy własne).

MIENSIKOW W OBRONIE HERMOGENESA. — ZBLIŻENIE KOŚCIOŁA ANGLIKAŃSKIEGO Z CERKWIĄ PRAWOSŁAWNĄ. — ŚNIADANIE U GUCZKOWA. — WIZYTA W RADZIE PAŃSTWA. Petersburg, 14 (27) b. m.

(W.). Mienszykow występuje w obronie Hermogenesa i przeciw synodowi prawosławnemu.

Sabier opowiada się za zbliżeniem Cerkwi prawosławnej z Kościołem angiłkańskim. Przeciwno temu poglądowi występuje wielu dostojników duchownych prawosławnych.

W niedzielę u Guczkowa odbędzie się śniadanie dla deputacji angiłkiej. Zaproszenie otrzymały osoby, mające styczność z obroną państwową. Uczucie tej przypisują też poważne znaczenie.

W poniedziałek goście angiłscy będą w Radzie państwa.

### Sala Koncertowa Ogrodu Botanicznego dyrekcja I. A. SZUMANA. Dziś Wieczór Familijny. Kolacja z 4-ch dań rb. 1.50. CONCERT MONSTRÉ.

Ostatnia nowość! HALUCYNAJA — taniec morfistki Gitana. Edda Wasilj, Trojanowa. — Ensemble artyst. A. P. Polakiewicza. — Zielińska, akrobact The Great Oceanos. — Elizarowa, Istomina, Valero, Stawicka, Osteni, Garina i w. in. Początek o 10 1/2 wiece.

Dla prenumeratorów „Kurjera Litewskiego” cena niższa.

### ZASADY I CAŁOŚĆ WIARY KATOLICKIEJ

przez Ks. GAUME'A.

Zawierają historję wiary katolickiej, przedstawioną w sposób jasny i przystępny.

Wykładowi swemu znakomity autor nadaje barwę i wdzięk użyciem trafnych porównań, pouczających przykładów i wydarzeń życia społecznego, co zaciekawia czytelnika i zachęca do dalszego czytania. Dzięki tym zaletom dzieło Zasady i Całość Wiary katolickiej może być z pożytkiem czytane i dobrze rozumiane nawet przez osoby mało wykształcone oraz lud wiejski.

Zasady i Całość Wiary katolickiej zamykają się w 8 tomach, każdy tom objętości 850—400 stronice. Cena całości rb. 8, z przesyłką rb. 10. Na papierze welnowym rb. 10, z przesyłką rb. 12.

Dla prenumeratorów „Kurjera Lit.” cena niższa: za całość rb. 5, z przesyłką rb. 7, na welnowym papierze rb. 7, z przesyłką rb. 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach oraz w administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie, plac Katedralny nr. 4.

D. 16 (29) stycznia, w rocznicę śmierci Ś. P.

Hr. WŁADYSŁAWA UMIASTOWSKIEGO, odprawione będą Meze o godz. 9 1/2 w Wilnie — w kaplicy św. Kazimierza, w Warszawie — w kościele św. Aleksandra i przy grobie w parafjalnym kościele Ziemlosławia 4019

Ś. P. BRONISŁAW PAWŁOWICZ po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 21 (8) stycznia w Naczu w pow. Hdzkim, w wieku lat 49

Pochowany w grobach rodzinnych tamże d. 22 (9) stycznia. Rodzina.

### Przy anglikach.

(Koresp. wł. „Kurjera Litewskiego”).

Petersburg, 13 (26) stycznia.

Sprawa chełmska stoi więc dalej na porządku Dumi. Dzień piątkowy miał być jej poświęcony wyłącznie, ale oto trudowej czynią ją dywersję — wnosząc swoją interpelację o wzbronieniu przez rząd instytucjom społecznym zbierania składek na głodnych. Interpelacja była tak wyliczona, by zająć Dumę akurat podczas dzisiejszej wizyty parlamentarzystów angiłskich, lecz wyliczenie to chybiło nieco. Czując,

że skandal byłby ze wszystkiego najgorszy, p. Rodzianko nie czyni interpelantem tym razem żadnych wstretów, radby tylko mocno drażliwą sprawę zakończyć jaknajszybciej. To udaje mu się w zupełności. Po przemówieniach dwóch członków „grupy pracy”, konstatających, między innymi, że klaska głodu coraz wzrasta, po słusznej uwadze jednego z prawicowców, że przeciw rząd doś jest chyba potężny, by nie potrzebował się lekać akcji ratunkowej społecznej, Duma uchwala na-głoś i przyjmuje samą interpelację. P. Makarow będzie znów musiał na nią odpowiadać (o ile zechce, oczywiście) — ma na to jednak cały

### ACH V -ty! ODBĘDZIE SIĘ w poniedziałek 16 (29) b. m. W SALI „LUTNI”

BOLESŁAW SZTRALL CUKIERNIA, WILNO, prospekt Świętojerski. Codziennie od godziny 6-jej wieczorem grywa kwartet.

### DOROCZNY BAL POLSKI

na korzyść Petersburskiego Rz-Katolickiego Towarzystwa Dobroczyńności odbędzie się w Petersburgu w Salach Zebrań Szlacheckich w dniu 26 stycznia 1912 r.

### RESTAURACJA przy HOTELU „HOTEL-PALAC” została otwartą.

Śniadania i obiady od godz. 1 po poł. do godz. 6 wiece. Obiad z 5 dań — 1 rb. Soladnie kawałek wódki, zakąski i 2 dania do wyboru — 1 rb. Potrawy wybrane ze śniadania lub obiadu — 35 kop. Ciepła prowizja — muskiewska, świeża. Orkiestra wiedeńska gra od godz. 2 po poł. do godz. 6 wiece i od godz. 11-jej do 2-jej w nocy. Szczególną uwagę zwrócono na służbę. Z uszanowaniem W. A. Ejchow.

### Reumatyzm, podagra, ischias, łamanie w biodrach, ból w krzyżu, neuralgja. GODNY UWAGI WYNAZĄZEK!

Każdemu, kto podlega bólowi jednej z chorób wskazanych, wysyłamy ciekawą książkę, która zawiera sposób szybkiego i gruntownego wyleczenia.

Żadnych lekarstw zewnętrznych i wewnętrznych: żadnych wocierañ, ani plastrów, ani bandaży, ani pasów, precz z masażem i djetą.

Szczególnaj pragnielibymy wysłać naszą książkę tym, którzy po bezwstannem wypróbowaniu wszelkich lekarstw, poróżnili się z myślą, że są skazani na wiekiście cierpienia.

Niesiemy tedy radośną wieść wszystkim, którzy się uważają za nieuleczalnych.

Na nieszczęście, większość reumatyków nie uwzględnia tego, że o ile we właściwym czasie nie nastąpiło zupełnie uzdrowienie, chociaż ich staje się coraz bardziej i bardziej zastarzałą. Trudna swelna rozchodzi się po całym organizmie, ogarniając coraz nowe miejsca i przyczynając nowe cierpienia. Każdoraznie w Rosji umiera tysiące ludzi od tak zwanych chorób sercowych, w rzeczywistości zaś przyczyny tego należy szukać w zaniedbanym reumatyzmie lub podagra.

### PIENIEDZY NIE TRZEBA.

Wysyłamy książkę BEZPŁATNIE każdemu, kto tego żąda.

Żaden chory nie powinien ociężać się ani minuty. Sprawa jest zbyt ważna, aby ją można było lekceważyć. Skróćcie więc wasze cierpienia i nie naradzajcie sobie na niebezpieczeństwo przedwczesnej śmierci, skoro z uwagą się możność usunięcia z organizmu całej truziny, która jest przyczyną reumatyzmu i podagry. Życie się znówu wam usuniecznie i zdrowie dojdzie do późnej starości. Zadzajcie od nas niezwłocznie tę książkę, zawierającą na końcu przesyłki 2 pocztowe marki 10-ciu kopiejkowe i podajcie swe nazwisko i adres wyraźnie i dokładnie, a otrzymacie wiadomość o zdumiewającym wynalazku środka leczącego, nie przelatnie, a grunt-wale reumatyzm, podagra, ischias, łamanie w biodrach, bóle w krzyżu, neuralgja i in. cierpienia, p chodząca ze szkodzeniem się w organizmie kwasu moczowego.

Adres (który można zaraz wyciąć i nakleić na kopercie): FAKIR G. m H., 890, Berlin, Wilnostr.iff Aschaffenburgerstr. 27, Deutschland. (Chemiczno-Farmaceutyczny Towarzystwo „FAKIR” w Berlinie).

ska 17 proc. najmniejszy łomżyński, plocka i suwalska.

Rozważając liczby — kończy p. Z. — otrzymuje się takie wrażenie, jakoby pijaństwo zan... w prowincjach rdzennie rosyjskich, szerzyło się ze zdwojoną siłą na kresach. Z wyjątkiem litwinów wszyscy obopolimiecy, jako to: polacy, litwiny, estowie, rumunowie w Besarabii zaczynają w ostatnim 5-leciu pięć coraz więcej. Mimowoli różni się przypuszczenie, czy agitacja za wstrzeźliwość, niewątpliwie ciesząca się w Rosji właściwą opieką władzy i społeczeństwa, nie spotyka w kraju naszym jakichś przeszkód tak wewnętrznych, jak zewnętrznych.

### Stanisław Soltan.

prezes Rządu Tymczasowego na Litwie w 1812 r.

P. L. Uziębło w swym „Fragmencie pamiętnej epopei” w numerze noworocznym „Kurjera Litewskiego” mylnie utrzymuje, że przewodniczącym Rządu Tymczasowego na Litwie w r. 1812 był Józef hr. Sierakowski. W rzeczywistości zaś, jak stwierdzają protokoły i sprawozdania z posiedzeń Rządu Tymczasowego, ogłaszane w ówczesnym „Kur. Litewskim”, że pominięto inne źródła dziejowe, prezesem rządu z ramienia Napoleona był Stanisław Soltan, b. marszałek nadworny W. Ks. Lit., a Józef hr. Sierakowski był jednym z członków jego.

Na podstawie przechowywanych w archiwum rodzinnym dokumentów i korespondencji możemy podać garść wiadomości o marszałku nadwornym litewskim, a potem prezesie Rządu Tymczasowego na Litwie.

Stanisław Soltan urodził się w Inflantach, w dobrach rodzinnych, które w XVII wieku, na mocy Konstytucji Sejmowej, tej gałęzi Soltanów zostały nadane, jako kompensata za dobrowolne zrzeczenie się znacznych obszarów w Smoleńszczyźnie, odstąpionej Moskwie. Po ukończeniu nauk w wiedeńskiej akademii Rycerskiej imienia Marii - Teresy, t. zw. Theresianum, oddał się całkowicie krajowej służbie publicznej, piastując z kolei urzędy: generała-adjutanta buławy polnej W. Ks. Lit., chorążego w-go lit., generała - majora wojsk litewskich, podkomorzego w-go lit. i marszałka nadwornego W. Ks. Lit., wreszcie, postępując z wojew. wileńskiego na sejm 1782 r. wspólnie z ks. Adamem Czartoryskim, oraz w r. 1788 na sejm konstytucyjny. Bądź jako poseł, bądź na stanowisku ministra (od 19 maja 1791 r.), był on jednym z najważniejszych przeciwników Targowicy i w tym przedmiocie nieraz do króla przemawiał, po przystąpieniu zaś Stanisława Augusta do konfederacji, wraz z innymi ministrami, Ignacym Potockim, Ostrowskim, Malachowskim, Kazimierzem Nestorem Sapięgą, założył znany protest i, zrezygnowawszy z urzędu, kraj opuścił. Powrócił doń w czasie srogięj zawieruchy politycznej z końca XVIII wieku, wśród której, nie bacząc na proponowane mu korzyści i zaszczyty, świecił i nadal przykładem cnoty obywatelskiej i gorliwości, acz przetrwanej polityki krajowej.

Z upadkiem Rzeczypospolitej nastąpił dla niestrudzonego działacza okres względnego spokoju. Mieszkał podówczas w swym litewskim Zdzięciole, znanym z opowiadania Wojskiego, z „Przygod Winnickiego” Pola i poetycznych opisów Juliana Korsaka, wraz z żoną Franciszką z Radziwiłłów i synem Adamem, późniejszym pułkownikiem wojsk polskich, a najbliższym z przyjaciół Zygmunta Krasieńskiego, z którym go też łączył stosunek pokrewieństwa przez matkę Radziwiłłówny.

Rok 1812 powołał Stanisława Soltana znowu na arenę polityczną. W lipcu został mianowany prezesem Rządu Tymczasowego na Litwie. Po upadku Napoleona, a może wraz za resztkami „Wielkiej Armii”, Soltan podał do

Paryża. Cesarz Aleksander I, w Paryżu, 10 kwietnia 1814 r. podpisał ukaz, pozwalający Soltanowi powrócić do kraju i uwalniającego od sekwestru wszystkie dobra jego.

Zmarł w Mitawie, w trzecim dziesięcioleciu zeszłego wieku.

Zajmując szczegóły o jego działalności politycznej znajdzie czytelnik, między innymi, w „Listach” Zygmunta Krasieńskiego do Adama Soltana, z przedmową J. I. Kraszewskiego (Lwów, 1883 r.), oraz „Pamiętniku gen. Jana Weysenhofa” (przyrodzonego brata Stanisława Soltana), ogłoszonym przez Józefa Weysenhofa.

Adam Soltan.

### Król Mróz.

W ramiona cię ścisnąłem rzeko, W ramiona moje noce! Hej! gdzie two fale teraz cieką? Kędy rumieniec na twem łonie, Co pod pieszczotą słotą płonie Kędy z księżycem bładym rzeko, Two rozchowy noce? W ramiona cię ścisnąłem rzeko, W ramiona moje noce!

Kusiłaś dawniej zalotnie Wężowem, lśniącym ciałem, Uśmiechem swe krasiałaś lico Do wszystkich śmiałaś się, zwodniczo. A gdy już zima szła Matula Toś nawet mnie, wolego Króla Spętała dzikim szaleń! Kusiłaś wszystkich, zalotnie, Wężowem, lśniącym ciałem.

Hej ha! — na giermkiem gwizdał moje Na wierne Wichry — druby, I już w milosne szedłem boje. Długo broniał się mej mocy, Aż zmożłem ciebie dziś, wśród nocy Iskrzącej, białej, głuchej — Już twego czaru się nie boję Hej ha! — na giermkiem gwizdał moje Na wierne Wichry — druby,

I za nie mi już teraz rzeko, Ze cie to jarmoz boli, Ze kędyś w głębiach by two cieką, Za nie mi teraz już two, rzeko! Pokornaś, cicha i spętana W lodowem władztwie twego pana I moją poniewoli Dopóki cię pod słońca spleką Wróż — Kwiecień nie wyzwoi.

Wanda Stanisławska.

### Lutnia Wileńska.

Wieczór z udziałem Frenkla.

Właściwie w Polsce jest dwóch znakomitych Frenklów. Frenkiel-pierwszorzędny artysta sceny polskiej i Frenkiel-deklamator, i monologista. Bo nie zawsze idzie w parze talent sceniczny z zdolnością deklamacyjną i narracyjną. Kto widział deklamującego np. Kamińskiego? Warszawa zna przedewszystkiem Frenkla aktora — prowincja i my, deklamatora. W czym jest doskonałszy i większy podziw budzący? Odpowiedź trudna, bo Frenkiel łączy obidwie zdolności w sposób harmonijny i jednolity.

Nam wczoraj przypomniał się, jako monologista i deklamator, „Lutnia” wileńska, zapraszając znakomitego gościa, kierowała się jakby nietylko chęcią dostarczenia artystycznych wzmruszeń, ale zarazem ukazania w precyzyjnym zwierciadle piękna mowy polskiej. Pożytek ogromny, a już bezpośrednio osiągnąć mogli członkowie sekcji dramatycznej, zwłaszcza ci, którzy występują jako deklamatorzy. Frenkiel usposobiony był, zdaje się, doskonale. To też widownia chciwie uchem chwytwała każdy dźwięk jego słowa, zniechęcając do coraz nowych opowiadań i odtworzeń utolnych wierszyków.

Obok tej atrakcji, o której mówiono z zainteresowaniem przez kilka tygodni, kierownicy „Lutni” postarali się o program muzyczny doborowy. Widownia

najwyżej przyjęła „Capriccio italiani” Czajkowskiego na 2 fortepiany w doskonałym zespole pp. J. Leszczyńskiej, Z. Giecwicza i pań zaznaczonych w programie inicjami. Poklask gorący i zasłużony zdobył sobie wykonanie „Es-dur” Mendelschona kwartetem z p. W. Bohuszewiczówną na czele.

Chór wystąpił przygotowany i z barwnym repertuarem. M. Frenkiel, który po raz pierwszy zawiązał do „Lutni” będzie mógł wywieźć wrażenie wcale a wcale dobre. Myśl zapraszania znakomitości polskich snadż znajdując posuch wśród publiczności, gdyż sala „Lutni” z nielicznymi wyjątkami w pierwszych rzędach była wypełniona.

Fr. H.

### O, nie mów...\*

O, nie mów bracie „gdym miał ideały”. Ideal zawsze w sercu swoim miej; On jeden życia daje cel swopanią. Człowieka z bliźnim brata. — Tylko z niej, z miłości wiecznej, płynię miłość brata Prawdziwa, żywa, świętych uczęć zdroj. Co serce z sercem i dłoń z dłonią spleta, By wspólnie znoście ciężki życia zmór. Miłość, co z własnych tylko bólów płynie, Z własnych upadków, z własnych tylko stracił, Ta miłość pewnie bezowocnie minie, Z taką miłością wstretnym byłby świat. I — zet.

### Informacje i pogłoski.

Na kolej Wiedeńska.

Wbrew oświadczeniu, że oprócz dokonanych, żadne dalsze zmiany w personaliu służbowym wykupionej kolei dokonywane nie będą, ogromna liczba urzędników kolei żelaznej lipawskiej na obiecanie lub rozpoczęcia starania o otrzymanie tamże posad, które w stosunku do zajmowanych obecnie będą odpłacane bezporównania sowiście. Starania te są w ścisłym związku z zamiarami ministerium komunikacji, które bez ogródkki rozsyła po zarządkach kolei cyrkularze terminowe z żądaniem wykazów jacy urzędnicy rosnają i prawosławni, nadto posiadający odpowiednie kwalifikacje co do prawomocności, mogą być w najbliższym czasie przygotowani do wyjazdu na kolej Wiedeńską.

Zarząd kolei lipawskiej otrzymał również podobne wezwanie i kilkanaście rodzin urzędniczych wyjeżdża z Mińska samego. Jest to wiadomość już o tyle pewna, że powymawiano od najbliższych terminów mieszkania zajmowane w Mińsku. (Z).

### Listy do Redakcji.

Smutek, jaki mię dotknął przez zgon Matki mojej, znalazł odgłos w sercach wielu sprzyjających mi Osób, które albo w modlach za spokój duszy s. p. Zmarłej, albo przez wyrażenie swego współczucia okazały mi wiele serca. Nie mogąc osobście podziękować im wszystkim, składam niniejszym z głębi duszy serdeczne Bóg zapłać! Ks. Kazimierz Mikołaj Michalkiewicz.

### WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Kalendarzyk. Dziś. — Im. Jezus, Pawła i Pust., wedł. now. st. — Objawienie św. Agnieszki, Plawjana; jutro — św. Marcelego P. M., Ottona, wedł. now. st. — św. Franciszka Salezego.

— SZKOŁY. — Zebranie rodziców uczniów I gimnazjum wileńskiego. Prezes komitetu I gimnazjum wileńskiego, p. Adam Bohdanowicz, uzyskał pozwolenie na zwolnienie zgromadzenia rodziców I gimnazjum wil.

\* Odpowiedź na wiersz p. t. „Dawniej a dziś” w Nr. 6 „Kurjera Lit.”.

dia rozważenia spraw, ułożonych według specjalnego programu. Zgromadzenie odbędzie się dziś o godz. 1. po poł. w lokalu gimnazjum (wejście od ul. Dominikańskiej). Porządek dzienny następujący:

1) Sprawozdanie z działalności i obrótów pieniężnych komitetów zeszlarczowego i obecnego. 2) Referat ucznia Szydłowskiego o wycieczce jego na Krym. 3) Sprawa utworzenia sympedjum imienia byłego dyrektora zmlerigo, p. Jachontowa. 4) Naradzenie się nad kwestią zdobycia funduszy dla niezamożnych uczniów gimnazjum.

Możemy tylko wyrazić nadzieję, że rodzice, interesujący się działalnością komitetu, skorzystają z dobrej okazji i pośpieszą na jego wezwanie. Jest to pierwszy u nas wypadek podobnego zgromadzenia rodziców, mającego w programie nietylko wybór komitetu, lecz i sprawy, które wchodzą właśnie w zakres działalności tego ostatniego, należy więc usiłowaniu p. Adama Bohdanowicza przyklasnąć i dać wyraz uznaniu i potrzebie przez tłumne przybycie.

### SPRAWY MIEJSKIE.

— Tramwaje elektryczne. Projekt tramwajów elektrycznych został przez Zarząd miejski przesłany do ministerium spraw wewnętrznych dla zatwierdzenia. Obecnie projekt ten studjuje referent komitetu technicznego przy rzezonem ministerium.

— Rozszerzenie elektrowni miejskiej. Jutro odbędzie się posiedzenie specjalnej komisji, zajmującej się opracowaniem projektu rozszerzenia elektrowni miejskiej, drogą ustawienia 4-go kompletu maszyn.

Dzisiejsza zdolność wytwórcza elektrowni, w stosunku do zapotrzebowania energii, jest niewystarczająca. Wobec tego, do czasu ustawienia rzeczono 4-go kompletu maszyn, lista dla nowych abonentów została zamknięta.

— Medalie dla policjantów. Wileński rząd gubernialny otrzymał z Petersburga 140 sztuk medalów srebrnych, przeznaczonych dla niższych policjantów gub. wileńskiej za 5-letnią służbę nieskazitelną.

— W miejskiej komisji sanitarnej. Na piątkowym posiedzeniu komisji sanitarnej w dalszym ciągu omawiano instrukcję dla lekarzy w sprawie bezpłatnej pomocy medycznej dla biednej ludności miasta i instrukcję tę przyjęto.

Upaść wniosek mianowania zastępców lekarzy sanitarnych, co pociągnęłoby nowe koszty; postanowiono, że lekarze powinni się wzajem zastępować na wypadek choroby lub wyjazdu. Na zakończenie dokonano podziału odpowiednich rewirów sanitarnych.

— Ostatnie licytacja. Dnia 30 stycznia w Zarządzie miejskim odbędzie się ostatnia licytacja na wydzierżawienie budowy bud kiermaszowych przez tryzylcie 1912—1914.

### TEATR, MUZYKA I SZUKA.

— Z teatru polskiego. Dziś ostatni pożegnalny występ znakomitej artystki p. Marii Przybyłko - Potockiej, która pożegna publiczność naszą jako „Psyche” w sztuce Żuławskiego „Eros i Psyche”. Artystkę żegnać będą nalezyście koledy, oraz przedstawiciele inteligencji naszej, dziękując jej za wczoraj rzeczywiste artystyczne.

Po południu, po cenach znizonych, po raz ostatni w sezonie „Obrona Czesłochowy”.

W poniedziałek po cenach znizonych „Krakowskie zuchy”, wodewil pełen humoru z tańcami, śpiewami i kulekami aktualnymi.

We wtorek święta sztuka Molnara „Oficer gwardii” z pp. Leńska, Wiśląskim w rolach głównych.

W środę po cenach znizonych „Benben” z p. Czechowską w roli tytułowej.

W pełnych próbach „Odsiecz Wiednia”, sztuka historyczna w 5 obrazach.

— Z „Lutni”. W nadchodzącą niedzielę, 22 stycznia (4 lutego), „Lutnia” występuje z dwoma popularnymi widowiskami po cenach znizonych (od 10

kop.). Półgodniowe przedstawienie dla młodzieży wypełni: 1) pierwszy akt „Zaszarowanego kota” — Rydla, 2) dział koncertowy, 3) balet dziecięcy. Na wieczornym przedstawieniu ukaże się po raz drugi komedia kontuszowa Kraszewskiego „Radziwiłł Panie Kochanku” z prelekcją literacką prof. Kosciakowskiego.

W przygotowaniu „Protest Struczkiego” — komedia Orłowskiego, na beneficjuszera A. Kliszewskiego.

### ZABA WY.

— Z „Sokola”. W nadchodzącą sobotę, dnia 21 b. m. (3 lutego) odbędzie się w lokalu własnym wielka wieczorna kostiumowa.

— W Tow. Rzemieślniczym. Dziś, w niedzielę, odegrana będzie komedia Z. Przybyłskiego „Wdowa z musu”, oraz artystka teatru warszawskiego „Nawość” p. J. Lachowicka odpowia za operetki „Cnotliwa Zuzanna”, „Zuzanna, ach!” Na zakończenie odbędzie się tańce. Początek o godzinie 8 wiecz.

### SADY.

— Podrabiać przekazów pieniężnych. Wczoraj w dalszym ciągu w sądzie okręgowym toczyły się rozprawy w sprawie fałszerzy przekazów pieniężnych i podjęcia z petersburskiej kasy skarbowej 12,000 rb.

Na zapytanie przewodniczącego sądu, czem się trudnił oskarżony, Wolejszo poinformował, że jest przedstawicielem kilku handlowych firm łódzkich. Pieszczańskij i Kalnin byli wówczas kancelistami w wileńskim rządzie gubernialnym. Czarniecki pochodzi z Warszawy, był kancelistą w biurze prywatnym, a potem przeszedł na służbę do policji. Żeleźniakowi i Krasini-kow pracowali w zarządzie kolei Polskiej. Jauchimowicz, trudni się szewctwem i narzęciem Wierzbicka jest żoną woźnicy.

Wolejszo, Żeleźniakowi, Krasini-kowi i Wierzbicka do inkryminowanego przestępstwa nie przyznali się.

Natomiast Czarniecki zeznaje, że był na służbie w Wolejszy. Poznał się, gdyż szukał nowej posady. Wolejsza udawał adwokata.

W kilka dni po zapoznaniu się, Wolejszo zaproponował mu pójechać razem na zarobek do Petersburga. W Petersburgu Wolejszo dał Czarnieckiemu do wypełnienia tekstem pod dyktando blankiet petersburskiego rządu gubernialnego. Następnie obaj udali się do kasy rządowej, gdzie otrzymali 12,000 rb.

Pozostali oskarżeni również udziału w aferze nie zapierali się. Kalnin zeznał, że posłał Jastrzemskiego do wileńskiej kasy rządowej po odbiór 35,000 rb., gdzie autentyczność przekazu została zakwestjonowana.

Jauchimowicz poinformował sędziów, że z polecenia Kalnina próbował podmnieć z warszawskiej kasy 7,000 rb., lecz fałszerstwo zostało dostrzeżone. Wówczas pod adresem Wierzbickiej przesłał list Kalninowi, powiadmiając ostatniego o swoim niepowodzeniu.

Z powodu pory spóźnionej sprawę odłożono do dnia dzisiejszego. Pozostaje jeszcze zbadanie dowodów rzeczonych, mowa prokuratora, mowy obrońców, narada sędziów i wyrok.

### RÓŻNE.

— Podziękowanie dla Sienkiewicza. P. Florentyna Kiernowska, nauczycielka - wychowawczyni, rzuciła myśl, by dzieci polskie z Litwy, przesyłały adres dziecku Henrykowi Sienkiewiczowi za mistrzowską opowieść przygod Stasia i Nelli.

Niewiele dzielek dla młodzieży dało tę sumę wzruszeń i dodatnich wrażeń co „W pustyni i Puszczu” spadłe z gwiazdka 1912 roku.

Wilno posiada w swych murach również mistrza gorąco milującego młodzieży i zawsze chętnego brać udział w szlachetnych przejawach jej zbiorowej duszy, to też młodzieńca delegacja otrzymała obietnicę od p. Ferdynanda Ruszczyca, że narysuje tytułową wmięte. W celu ułatwienia możności podpisów pp. Makowsky z właścicielką — sobie — uprzejmością przyjęli do

księgarni arkusze, na których każdy z młodzieży podpisał swój położył może, począwszy od 24 b. m.

— Nadwyżce. Prowadzi się śledztwo w sprawie właściciela browaru, Lipskiego, posiadającego o nadwyżce w opłacie podatku akcyzowego. Podobno na tem akcyza straciła 40,000 rb. Śledztwo wynika skutkiem denuncjacji byłego zarządzającego browaru.

### WYPADKI.

— Wypadek przy maszynie elektrycznej. Onegdaj na prywatnej stacji elektrycznej p. Pimienowa, w jego własnym domu przy ul. Świętojerskiej Nr. 22, pękła rurka i nastąpił wybuch pary, skutkiem czego odnieśli poparzenia rąk i policzków maszynista Józef Stankiewicz i palacz Władysław Busz. Skutecznej pomocy udzieliło poszkodowanym pogotowie ratunkowe. Następstwa poważniejsze im nie grożą.

— U Szumana. Onegdaj o północy chorąży pułku kozackiego Nikifor Popow, w towarzystwie swojej matki, siostry i narzeczonej bawili u Szumana. Całe towarzystwo raczyło się kolacją w górnej loży. Około godziny 2 w nocy po zaplaceniu rachunku, chorąży Popow opuścił głowę na stół, a niebawem rozległ się strzał. W restauracji nastąpił popłoch. Okazało się, że chorąży strzelił sobie w lewy bok. Zaszarowana karetka Pogotowia odwołała desperata do szpitala wojskowego. Po bliższym zbadaniu okazało się, że kula przeszła pierś na wylot, nie zadając serca. Popow jeszcze żyje. Zamach, jak wyjaśniono, został popełniony na tle romantyzmu.

— Przez nieuwagę. Do szpitala kolejowego przywieziono onegdaj dwóch ciężko poranionych maszynistów ze stacji Wierzbolów, Koreszena i Rohaczewskiego. Stało się to w sposób następujący. Pozostawiony sam jeden na lokomotywie palacz, przed wypuszczeniem pary, otworzył regulator i lokomotywa, ruszyszy całą siłą, zeszała z szyn, przebiła ściane budynku, gdzie był pokój dyżurny dla maszynistów, zasypując gruzami dwóch tam właśnie wówczas będących.

— Pogotowie ratunkowe wczoraj było czynne w 14 wypadkach, w tej liczbie 6 wypadków — na miasto i 8 operatunków na stacji Pogotowia.

### Przyjechali do Wilna:

(Hotel Bristol): hr. Waldemar Tysskiewicz, ob. Ludwik Chomiński, ob. Józefa Rosińska, ob. Marjan Kossakowski, mec. Franciszek von Ditt, mec. Wilhelm Finkielstejn.

(Hotel Europejski): dr Piotr Rozwadowski, ob. Wacław Kondracki, hr. Wacław Mohl, ob. Antoni Gruszowski, fabr. Maksymilian Aronim, ob. Zygmunt Kontowit, ob. Józef Kisiel, hr. Stanisławowa Mohlowie, mec. Kazimierz Pawlikowski, ob. Gustaw Jarocki, ob. Feliks Raczkowski.

(Hotel S-t Georges): ob. Zygmunt Bitow, ob. Antoni Kuraszewski, ob. Teofil Ulanowski, ob. Czesław Juchniewicz.

(Hotel Sokółkowski): ob. Mieczysław Kuncewicz, nim. pod. Maurycy Kurcki, ob. Jan Komorowski, ob. Alfred Brozowski, ob. Paweł Czajkowski, mec. Konrad Piotrowski, ob. Stanisław Podbereski, ob. Wanda Bursztajnowa, weterynarz Sergiusz Krajewski, ob. Jerzy Podbereski, ob. Władysław Chondziński, ob. Witold Bemkowski.

(Hotel Renski): ob. Maria Skarbek-Ważynska, ob. Mikołaj Grabowski, ob. Witold Młodzianowski, ob. Janina Młodzianowska, ob. Stanisław Krydel, ob. Piotr Dubanowicz, ob. Marjan Chelchowski.

### PROWINCJA.

#### MIŃSK.

— W sprawie przeniesienia zarządu kolei lipawskiej. Powrócił inżynier Karpow, wydelegowany do Lipawy z ramienia zarządu kol. zel. lipawskiej w sprawie projektu przeniesienia zarządu. Miasto Lipawa proponuje w tym celu gmach wartości 240,000 rb. w odlegl. 2 wiorst od miasta, należący do wydziału inżynierji wojskowej oraz 40 dzies. ziemi również zdala od śródmieścia.

— Wiadomości kościelne. Ks. Jagiellowicz przybył do Mińska i objął obowiązki proboszcza katedralnego oraz dziekana mińskiego. Ks. Wierszawie zmarł ks. Jaszczołt, ostatni kanonik katedralny djeczej mińskiej mianowany przez ostatniego biskupa mińskiego ks. Woytkie-

### W szeregu etapów.

Skup kolei Warszawsko-Wiedeńskiej przez rząd szerokim promieniem wybiegł w bolesnych pogłoskach poza granice Warszawy, poza Królestwo Polskie... I bezwzględnie przelazł się wszędzie, gdziekolwiek tylko garść większa polaków czasowo lub na stałe osiadła. I to jest w zupełnym porządku: solidaryzujemy się i łączymy w poczuciu krzywd i ciósów nam zadawanych, skądkolwiek one idą i czemkolwiek nam zagrażają.

Atoli słusznego wyznać nakazuje, że zjednoczenie się wobec nowej klęski ze strony społeczności polskiej na Litwie i Białejrusi jest raczej natury idealnej, niżli faktycznej. Naogół bowiem zagrożona jest przeważnie cała grupa pracowników z Królestwa Polskiego. Ich bóle i troski są naszymi, lecz już w dalszej ekspansji...

Naogół — tak. Są przecież jeszcze całe setki ludzi żyjących i dziś zamieszkujących na Litwie i Białejrusi, dla których to przejście kolei Warszawsko-Wiedeńskiej w inne ręce i pod inny kierunek stało się źródłem uczucia, jakiego doznajemy na wieść o alienacji sadyby ojczystej lub o obaleniu drogiej wspomnieniu strzechy ojczystej. To wymaga kilku słów wyjaśnienia. Powstanie r. 63-go w następstwie działalności specjalnie przyslanego do Wilna słynnego Murawjewa wykołoiło całe tysiące miera-

polskich o sercach gorętszych i myśli lotniejszej. Śród gromad skazańców nie najmniejszą była liczna grupa jednostek, skazanych na osiedlenie („posiolenie” lub „ssylku”) do miejscowości mniej lub więcej odległych w Rosji Europejskiej i Syberji.

Być może, że te szlaki wygnania znaleźd swego dziejopisa, który w ten sposób przyłożył się do uzupełnienia tak obszernego martyrologu naszego życia na Litwie i Białejrusi. W notatce tej dziś chcę jeno podkreślić, że w lat kilka później w latach 1868 — 70, lżej skazani zesłańcy otrzymywali prawo powrotu, lecz nie do kraju, jeno do Warszawy, z wyłączeniem nawet narazie innych miast i miasteczek w Królestwie Polskiem. Zjeżdżali tedy na bruk Warszawy liczne rodziny i osoby pojedyncze, rzadziej za gross własny odbywając podróże powrotną, a częściej — więzieni t. zw. porządkiem etapowym. O sposobie powrotu stanowiła dobra wola, a raczej stan kieszni zesłańców. Kogo stać było na opłatę drogiej wówczas kolei i innych kosztów, ten odbywał drogę w wygodniej i pośpieszniej; wszyscy zaś inni odbywali tę drogę powrotną na prawach więźniów wraz ze swymi rodzinami. A droga tak odbywana, ciągnąca się całymi miesiącami, była nad wyraz wszelki pełna udreki, zmęczenia i nudy. Zyskiwało się wprawdzie koszta przejazdu i po 15 kop. na głowę t. zw. „kormowych” (djet), lecz za to się jechało w wagonach dla więźniów i wespół z nimi, co więszce miasto

odbywało się postój w więzieniach transportowych („piersielnyh”) po tygodniu i dłużej, zaś z dworca na dworzec po miastach wszędzie mężczyźni szli w ordynku kryminalistów pod ochroną bagietów.

Lecz mimo wszystko powyższe zbole i rozżalenie gromadki odbywały ową pielgrzymkę powrotną z pogodą w spojrzeniu i nadzieją w sercach... Wszak wracano do swoich... i już tylko o miecząc od katów i zagonów rodzinnych.

Tak więc nowi a przysułowani mieszkańcy Warszawy przyjeżdżali niemal bez żadnych zasobów pieniężnych i w dodatku z chwilą otwarcia podwoi ostatniego etapu więziennego już w Warszawie tracili prawo do praktykowanego zasilkurządowego (po 6 rb. miesięcznie dla dorosłych i po 3 rb. dla dzieci szlachty i połowę tego — dla wszystkich innych stanów). Należało więc natychmiast rozpocząć mozolną i ciężką wędrowkę w poszukiwaniu pracy i zarobku.

Trzebaż tu dodać jeszcze, że śród zesłańców, naogół ludzi wysokiej wartości moralnej i ogólnie wykształconych, tylko bardzo niewielu było specjalistów, np. lekarzy lub techników, oraz fachowców. Znako-mitą większość stanowili ludzie względnie młodzi, lecz już nieco zlamani, i wzięci z kraju z różnych urzędów bądź publicznych bądź prywatnych oraz od zajęć nie wymagających wówczas specjalnego uzdolnienia. Tylko wyjątkowe jednostki posiadały jeszcze zasoby, które im pozwalały na spokojne wycołkwa-

nia lepszych czasów i całkowite oddanie się wychowaniu dzieci, albo też na założenie jakiegos własnego interesu, przedsiębiorstwa.

Pozostawała więc jeno służba i to służba głównie prywatna, lub w instytucjach i organizacjach społecznych: poszukiwano etapów ostatnich i już gościnnych. Otóż w ich rzędzie, w rzędzie takich schronisk zbawczych dla wielu głodnych, znudzonych i zniechęconych stanęły koleje Warszawsko-Wiedeńska i Warszawsko-Bgdogska, które wówczas jeszcze zrodniły się nazwiskami, lecz jeno dzierżawały w kierunku ciągłego rozwoju. Do licznych biur zarządu, eksploatacji, służby ruchu, składów i t. d., tak w samej Warszawie, jak i na prowincji zaczęto przyjmować wygnance, dając im skromny, o-czywiście, chleba kawalek i przytułek. A kandydatów nigdy nie brakło, którzy nie drożyli się z sobą i nie stawiali prawie żadnych wymagań. To też koleje te wkrótce zdobyły sobie całkiem odrebne stanowisko w porównaniu do kolei w całym imperjum. Zaczęły się one odróżniać nietylko swym wazkim torem, nietylko umundurowaniem swych funkcyjnarjuszów na modłę austriacko-francuska, lecz i moralną kondycją oraz poczuciem godności swych współpracowników.

Nie chcę tu bynajmniej powiędzieć, że stało się tak jedynie dzięki przybyśsom z Litwy i Białejrusi, a tem samem zbagatelizować rolę stanowiącą na kolejach ogromną więk-szość ludności rdzennej z Królestwa Polskiego. Ani trochę, Pragnę

jeno tu zaznaczyć, że sami „bracia koronjarze” ochrzcieli nas epitetem niezłomnych pod względem moralnym, jednocześnie przedwijając sobie z nas i przedrzeźniając naszą wymowę, w chwilach swobodnej zabawy i weselności.

I zwierzchność kolejowa również oddawała sprawiedliwość naszym spółziomkom. Nie sposób mi dziś wymieniać ich z nazwisk, bo i żyją jeszcze niektórzy i wspomnienia są zbyt świeże. To pewna, że pozostawili po sobie dobrą pamigę i nieskazitelne imię.

Faktem jest, że dzisiejsza kolej Wiedeńska była bezsprzecznie jedną koleją, w której rocznikach zachowały się ślady zgola osobliwych spraw. Oto zarząd na podstawie materiałów znajdowanych różnymi czasami w księgach zażalen doś często rozpatrywał sprawy swych funkcyjnarjuszów, oskarżonych o szorstkość, opryskliwość i niegrzeczne obchodzenie się w stosunku do pasażerów, którzy nawet z dobrej woli i życzliwości chcieli im dawać łojne napiwki, delikatnie zw. „podarunkami”. Jakoś się tak zdarzało, że w większości spraw tej kategorii zawsze byli winowajcami... nasi litwini.

A z drugiej strony równie charakterystycznymi byłyly spostrzeżenia robione przez podróżnych, że na kolejach tych częstokroć konduktorzy, zawiadowcy stacji podrzędnych, a nawet smarownicy zdradzali się ze znajomością języków obcych. Jaltze inaczej słyszymy i obserwowujemy sami na kolejach rosyjskich.

Któż nie widział, jak dziś przyjętem jest, że parweniuz, handlarz leśny lub komisant zbóżowy zwykł posyłać konduktora po potrzebne dla siebie produkty z bufetów kolejowych lub po prostu z czajnikiem po wrzatek do herbaty, wynagradzając za to dwudziestokopiejkową. Zaś wojskowi wyższej rangi, wyżsi urzędnicy i in. „grube ryby” mówią do konduktorów wprost per „ty” i żądają wielu usług osobistych za wargardliwie rzuconego rubla. Tego nie bywało nigdy na kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.

Wieża, w r. 1861. Sędziwy kapłan do-

konął swego żywota na emeryturze w

Janem mieszkanku przy klasztorze

PP. Wizytek w Warszawie. Do ostat-

niej chwili zachował jasność umysłu

i pamięć o czasach przeżytych.

W Ratusz nowy. Komisja budo-

wlana miejska już przystąpiła do o-

pracowania warunków konkursu na

budowę nowego ratusza.

W Odczyt. Dn. 12 (25) bm. p. Bo-

żysław Adamowicz mówił o znaczeniu

sztuki w życiu człowieka. Dość liczne

(stosunkowo) zebrana publiczność cie-

kawa była usłyszeć zdanie literata-po-

ety, który z pałacu marjażewskiego

wiódł talent nie tylko w sztuce, lecz

wielkość słuchaczy wyszła z odczy-

tu zadowolona (choć może się do tego

nie przyszanowało), to więcej niż po-

wenne.

P. Adamowicz nie wnikł dostatecz-

nie w psychikę oraz w przygotowanie

ny radea I. Lazo, który otrul się jakimś

silnie działającym trucizną. Stan samo-

bojczy jest beznadziejny. Przyczyna

samobójstwa nie wyjaśniona.

Z Królestwa.

Urzędowa broszura o Chelm-

szynie. Min. spr. wewn. wydał ma-

brozurę o sprawie chelmskiej, która

będzie zbiorem artykułów prasy ro-

syjskiej o Chelmszczyźnie. Tekst tej

brozury rozosił do kilku dyktan-

try i organizacji rosyjskiej w Kró-

lestwie Polskiem, celem dodania ko-

mentary.

Z kolei wiedeńskiej. Głównego

kontrolera kolei łaskieńskiego Rowa

miłowano głównym kontrolerem ko-

lei warszawo-wiedeńskiej.

Pan podpułkownik Kowalewski.

Swego czasu pisał niemiłe obzerne

artykuły o sprawach b. naczelnika str-

ży ziemskiej na przedmieściu Wola

pod Warszawą. Obecnie bohaterem

jest pogromca polaków, zmuszony

do wyjazdu z kraju.

Przewodniczący będzie senator

Kriwcow. Oskarżonych jest 157, świadków

— 700, adwokatów — 100, oskarżenie

wnoszą wice-prokuratorowie nowocze-

rkaskiej izby sądowej, Siergiejew i Ak-

sakow.

Salę sądową trzeba było przerobić

dla pomieszczenia tak liczego składu

posądników, świadków i obrońców.

Szkiełko Włodzimierza Korole-

ni. Pol. Izba sądowa skazała na 2

tygodnie więzienia zmanego pisarza

Korolewskiego, oskarżonego z art. 129 za

artykuł zamieszczony w „Russkimi

Bogatstwie” w r. 1907.

Obłęd religijny. Z Kiszyniowa

donoszą, że w powiecie balekim pod

wplywem agitacji muiha Innocente-

go daje się zauważyć masowy obłęd

religijny. Włościanie miejscowi sprzą-

dają bydło i mienie w oczekiwaniu

końca świata.

Demonstracja rewolucyjna w

Rydze. W noc z 19 (22) stycznia kil-

kuśset robotników rzyckich na przed-

mieściu Szejnbusz urządzili demon-

strację, przechodząc ulicami ze śpie-

wami pieśni rewolucyjnych i czerwo-

niemi sztandarami. Jak pisał

Łotewski, zawiązany znaczny oddział

policii powitano strażników. Rano-

rowirowego i dwóch policjantów. Po-

licja dała salwo i ranila kilku demon-

strantów w ten trzeci dzień. Demon-

stranci przebiegli, część zaś areszto-

wano. W mieście w związku z demon-

stracją dokonano morderstwa rewiji

i aresztowań. Według oficjalnych wi-

domości, informacje pism łotewskich

nie znajdują potwierdzenia. „Riżskij

Wiestnik” pisze, że policja była prze-

żona o demonstracji i gdy tylko za-

brał się w Szejnbuszu tłum młodzie-

ży, natychmiast go rozposzło, przy-

tem rozległy się wystrzały.

Na obozynie.

Z Towarzystwa Przyjaciół Muzeum

Narodowego w Rapperswilu. Tymca-

sowy Zarząd Towarzystwa przystąpił

już do zorganizowania wystawy sztuki

polskiej w Rapperswilu na sezon letni

r. b. W tym celu wszedł w porozumie-

nie z tamtejszą gminą, która na rzecz

wystawy przyrzeka subwencję. Kłopot-

liwa zaś z natury rzeczy sprawa po-

mieszczenia wystawy została rozwią-

zana dzięki życzliwemu pośredniemu

zarządowi tamtejszego Związku Turysty-

cznego. Komisja zawiadująca halą g-

minastyczną w Rapperswilu oddaje ją

beztarotownie wystawie na przeciąg

2 miesięcy (lipca i sierpnia).

S. p. Edward Dubicki. W Berlinie

znal się w tych dniach jeden z

najbardziej znanych członków tamte-

jszej kolonii polskiej, s. p. Edward Du-

bicki. Zmarły brał niegdyś żywy ud-

ział w pracy oświatowej i społecznej

w kraju, osiadł w Berlinie, gdzie

zajął się kłusiarstwem. W bardzo mło-

dych latach, uczestniczył czynnie w

wypadkach 1863 roku, który wywołał

zburzenie w Warszawie. W bardzo mło-

dych latach, uczestniczył czynnie w

wypadkach 1863 roku, który wywołał

zburzenie w Warszawie. W bardzo mło-

dych latach, uczestniczył czynnie w

wypadkach 1863 roku, który wywołał

zburzenie w Warszawie. W bardzo mło-

dych latach, uczestniczył czynnie w

wypadkach 1863 roku, który wywołał

zburzenie w Warszawie. W bardzo mło-

dych latach, uczestniczył czynnie w

wypadkach 1863 roku, który wywołał

zburzenie w Warszawie. W bardzo mło-

dych latach, uczestniczył czynnie w

wypadkach 1863 roku, który wywołał

zburzenie w Warszawie. W bardzo mło-

dych latach, uczestniczył czynnie w

wypadkach 1863 roku, który wywołał

zburzenie w Warszawie. W bardzo mło-

dych latach, uczestniczył czynnie w

wypadkach 1863 roku, który wywołał

zburzenie w Warszawie. W bardzo mło-

dych latach, uczestniczył czynnie w

Z Rusi.

Miljony ks. B. Ognieskiego.

Wskutek wnieionych skarg, admini-

stracja rozpoczęła śledztwo o działal-

Z Rosji.

Synod o biskupie Hermogenesie.

W tych dniach Synod powtórnie roz-

ważał sprawę biskupa Hermogenesa.

Wiedomości polityczne.

Revolucja w Brazylii.

Jak już wiadomo z telegramów

wczorajszych, ruch rewolucyjny, sz-

erzący się oddawna w Brazylii, ogar-

Revolucja w Chinach.

Tokjo. Leader partji narodowej

Junkaj, powróciwszy z Szanghaju, o-

świadczył na wiecu swej partji, że Ja-

ponia powinna uznać republikę.

Revolucja w Chinach.

Berlin. Wobec niedziejdowanej

sytuacji w Chinach, rząd niemiecki

postanowił wstrzymać zwykłą zmia-

nę swych oddziałów wojskowych w

Revolucja w Chinach.

Mukden. Ludność jest wzburzona

z powodu zabójstwa na tle politycz-

negu. Wobec wzrastającego napięcia

między studentami z zaboru pruskiego

Revolucja w Chinach.

Pekin. Do powracającego, w no-

cny, do domu generała Lian-bi rzuc-

ono bombę. General został raniony w

nogę. Zabici rzucający bombę i ordy-

Revolucja w Chinach.

Kaszgar. Oddział załogi absuj-

skiej wysłany został na wzniesienia

muzarekie, dla wstrzymania powstań-

czących, dających z Kuldży.

Revolucja w Chinach.

Czifu. Z Dalnego przybyło 400

rewolucjonistów. Transportowe kło-

re wyładowane, mają być wysłane

stąd do Szanghaju w celu przywiezie-

Revolucja w Chinach.

Pekin. Do powracającego, w no-

cny, do domu generała Lian-bi rzuc-

ono bombę. General został raniony w

nogę. Zabici rzucający bombę i ordy-

Revolucja w Chinach.

Kaszgar. Oddział załogi absuj-

skiej wysłany został na wzniesienia

muzarekie, dla wstrzymania powstań-

czących, dających z Kuldży.

Revolucja w Chinach.

Czifu. Z Dalnego przybyło 400

rewolucjonistów. Transportowe kło-

re wyładowane, mają być wysłane

stąd do Szanghaju w celu przywiezie-

Revolucja w Chinach.

Pekin. Do powracającego, w no-

cny, do domu generała Lian-bi rzuc-

ono bombę. General został raniony w

nogę. Zabici rzucający bombę i ordy-

Revolucja w Chinach.

Kaszgar. Oddział załogi absuj-

skiej wysłany został na wzniesienia

muzarekie, dla wstrzymania powstań-

czących, dających z Kuldży.

Revolucja w Chinach.

Czifu. Z Dalnego przybyło 400

rewolucjonistów. Transportowe kło-

re wyładowane, mają być wysłane

stąd do Szanghaju w celu przywiezie-

Revolucja w Chinach.

Pekin. Do powracającego, w no-

cny, do domu generała Lian-bi rzuc-

ono bombę. General został raniony w

nogę. Zabici rzucający bombę i ordy-

Revolucja w Chinach.

Kaszgar. Oddział załogi absuj-

skiej wysłany został na wzniesienia

muzarekie, dla wstrzymania powstań-

czących, dających z Kuldży.

Revolucja w Chinach.

Czifu. Z Dalnego przybyło 400

rewolucjonistów. Transportowe kło-

re wyładowane, mają być wysłane

stąd do Szanghaju w celu przywiezie-

Revolucja w Chinach.

Pekin. Do powracającego, w no-

cny, do domu generała Lian-bi rzuc-

ono bombę. General został raniony w

nogę. Zabici rzucający bombę i ordy-

Revolucja w Chinach.

Kaszgar. Oddział załogi absuj-

skiej wysłany został na wzniesienia

muzarekie, dla wstrzymania powstań-

czących, dających z Kuldży.

Revolucja w Chinach.

Czifu. Z Dalnego przybyło 400

rewolucjonistów. Transportowe kło-

re wyładowane, mają być wysłane

stąd do Szanghaju w celu przywiezie-

Revolucja w Chinach.

Pekin. Do powracającego, w no-

cny, do domu generała Lian-bi rzuc-

ono bombę. General został raniony w

nogę. Zabici rzucający bombę i ordy-

Revolucja w Chinach.

Kaszgar. Oddział załogi absuj-

skiej wysłany został na wzniesienia

muzarekie, dla wstrzymania powstań-

czących, dających z Kuldży.

Revolucja w Chinach.

Czifu. Z Dalnego przybyło 400

rewolucjonistów. Transportowe kło-

re wyładowane, mają być wysłane

stąd do Szanghaju w celu przywiezie-

Revolucja w Chinach.

Pekin. Do powracającego, w no-

cny, do domu generała Lian-bi rzuc-

ono bombę. General został raniony w

nogę. Zabici rzucający bombę i ordy-

Revolucja w Chinach.

Kaszgar. Oddział załogi absuj-

skiej wysłany został na wzniesienia

muzarekie, dla wstrzymania powstań-

czących, dających z Kuldży.

Revolucja w Chinach.

Czifu. Z Dalnego przybyło 400

rewolucjonistów. Transportowe kło-

re wyładowane, mają być wysłane

stąd do Szanghaju w celu przywiezie-

Revolucja w Chinach.

</

ców, 2,740,000 słowaków, 157,000 serbów...

Kradzież dokumentów. W Berlinie, mężczyzna nieznanymi, przebrany w uniform oficera...

Ukarany szofer. Przed sądem w Poczdamie, stał w tych dniach szofer kancelarza niemieckiego...

Akademia austriacka w Rzymie. Według wiadomości, podanej przez rzymską „Tribunę“...

Tasso. Willa otoczona jest sławnym wspaniałym parkiem. Była ona z dawną własnością włoskiej linii cesarskiej...

Drogocenna koperta. Przed kilku dniami zginęła w jednym z banków paryskich koperta, zawierająca 100,000 franków...

Nowy rekord wysokości. Francuski lotnik wojskowy, porucznik Prevost, pobit dotychczasowe rekordy wysokości...

Odpowiedzi Redakcji.

W. P. K. w Wer. Adres redakcji „Przebudnika“: Warszawa, Chmielna Nr. 23.

OFIARY. Złożone w Administracji „Kurjera Litewskiego“ Na głodnych, Duzeman 3 rb. 25 k. J. A. 1 rb. Naruszewiczowa 5 rb.

CENY ZBOŻA.

Table with columns for grain types (Pšenica, żyto, owies) and prices in various locations (Berlin, Ryga).

Table with columns for grain types (Pšenica, żyto, owies) and prices in various locations (Warszawa, Królewiec).

Notowania Wileńsk. Banku Ziemińskiego.

Table with columns for bank notes (4 1/2% listy zast. Wil. Ban. Ziem.) and prices.

GIEŁDA.

Table with columns for telegrams (Telegramy Handlowe) and prices.

Table with columns for bank notes (Banknoty) and prices.

Dr. St. Benedykt Kwiatkowski.

ord. w chor. serca, przem. materji i trawienia, zimą w Moranie (Rus. Venc. sta), latem w Marienb. dzie.

WARSZAWSKA MIEJSKA SZKOŁA POŁOŻNICZA.

Kurs roczny, opłata 100 rubli, w 2 częściach, zapis nowych uczennic trwały rok.

Table with columns for bank notes (Akeje Ban. Arzewsko-Dońskiego) and prices.

„MATERNITÉ“

Prywatny Zakład Ginekologiczno-Akuszeryjny DOKTORÓW: Z. Endelmana, J. Ślaskiego, O. Goldberga, S. Januszewskiego.

WARSZAWA.

ul. Boduena Nr. 5. Telefon 41-95. Pobył od 2 1/2 do 3 rb. dziennie.

Mentona, pensjonat do- Sawickiej.

W Warszawie. HOTEL-PEN- SIONAT — Opala-Bronikowskiej, 1-ave piętro, Nowogrodzka 43.

UNIVERSALNY MAGAZYN L. ZAŁKINDA Wilno, ul. Wielka № 73. Wyprzedzał zimowych damskich okryć z ustępstwem od 20-40%.

Polskie Biuro Leśne Ks. Zdzisław Lubomirski i S-ka, Warszawa, Żółwa 22.

HOTEL IMPERIAL "Marszałkowska 121, róg Siennej Elektryczność. Wanny. Restauracja. Czystość i usługa wzorowa.

Kantor wynajmu dla osób poszukujących pracy R. Kochanowskiej, Wilno, ulica Trocka № 22.

ZNAJDUJĄCE SIĘ POD KONTROLĄ MINISTER. HANDLU I PRZEM. Kursy buchalteryjne N. I. i A. I. MOCHOWYCH.

DIABETOWENSTEIN ROSMOZA NAJLEPSZA MACZKA ODZYWCZA Dla dzieci, matek, rekonwalescentów.

PURGEN IDEALNY ŚRODEK PRZECZYSZCZAJĄCY DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Skład Win firmy L. FEJGELSON, Wilno, ul. Wielka w domu własnym (egzystująca od 1873 r.)

Wydawnictwa GEBETHNERA I WOLFFA. NOWOSCI BELETRYSTYCZNE Gąsiorowski Wacław, BEM. Powieść historyczna z XIX wieku.

Rządowy Skład Zarządu Kaukaskich wód mineralnych Wilno, ul. Botaniczna № 1, telefon № 1074.

A. MOHLÓWNY I S-ki w Wilnie, ul. Wielka (Zamkowa № 10) Poleca: Szewiary na ubrania męskie i damskie.

Zamiast 15 tylko 2 rb. 93 k. Męsk. odkr. kiesz. zegar „Antiker“ z czarn. stali.

Podarunek na Wielkanoc! Raz w życie Wilna niespodzianka! 600 przedmiotów 3 rb. 90 kop.

Pszczel RZEZĄCZCE najnowszy środek PIZILIN działa szybko, radykalnie i szalenie lekko.

Najlepiej swoje LETNISKO! Część ziemi z ogrodem z ZAKRETY i z długoterminową wypłatą.

Agent 1-go Rosyjskiego T-wa Wzajemnego ubezpieczenia Inwentarza żywego.

Spółki Owocarskiej Zawiązała 26. POLECA wyborne powidła do PACZKÓW.

Wileński Klub Kolejowy wydzierżawia BUFET. Osoby pragnące przejąć to dzierżawę.

JEZIORA DO WYDZIERŻAWIENIA od 23 kwietnia 1912 r. w dobrach Balm nokich Hr. Feliksa Broel Platera.

Interesa handl. i majątk. Kupię majątek do 300 zł. w gub. Kowieńskiej.

Posady i prace. a) Poszukiwanec Administratorów, ekonomiczn. ochmistrzyni, aptecz. kowe.

Poszukuje posady lowarzonika rzadcy, świadomego 7-let. służby lowczym, żonaty.

Wileńska Stacja Elektryczna zawiadania, że z powodu zupełnego wyprzedania produkowanej energii elektrycznej.

OGŁOSZENIA DROBNE. Nauka i wychowanie. Biuro Nauzyielskie S. Kijawskiej, Garbarska 1.

Magazyny do wynajęcia w S-to Jerska 27, mł. Malachowskiej, S-to Jerska 27, mł. Malachowskiej.

Oddaje parę pokoi z meblami, m. m. z 2-3 i 4-5 pokojami. Zwierzyński, Działna d. № 40.

Doświadczony karpodawca tytu r. dawnie student Moskiewsk. uniwersytetu.

Biuro nauzyielskie Jasiłowski, Kijawskiej 39 i S-to Jerska 27, mł. Malachowskiej.

Różne. Fotografje do pomniejszenia wykonywane w zakładzie fotograficznym na porównanie Stefana Webera.

LIST FRANCUSKIEJ HRABINY.

„Dental“ (eliksir, pasta i proszek) jest środkiem do pielęgnacji zębów w wyższym stopniu dezynfekcyjnym.

ZENITH najdokładniejsza zegarki. Wyłączna sprzedaż w Wilnie: u L. Szejnpera, ul. Niemiecka 1.

PREZ Z RĘKAMI! „JUROKSIL“ bez chlorku, bez sodu, SAM PIERZE bieliznę bez mydła.

Paczka 20 kop. Sprzedaj w aptekach, aptecz., kioskach, spożywczych magaz. Sprzedaj hurtowo dla kraj. Pólin-Zachodni.

Wyprowadź swoje LETNISKO! Część ziemi z ogrodem z ZAKRETY i z długoterminową wypłatą.

Niebywała nowość! Otrzymano z zagranicy trykotowe i włócznie jedwabne gorsety i ln. wyroby.

Wydawnictwa GEBETHNERA I WOLFFA. NOWOSCI BELETRYSTYCZNE Gąsiorowski Wacław, BEM. Powieść historyczna z XIX wieku.

Wydawnictwa GEBETHNERA I WOLFFA. NOWOSCI BELETRYSTYCZNE Gąsiorowski Wacław, BEM. Powieść historyczna z XIX wieku.

Wydawnictwa GEBETHNERA I WOLFFA. NOWOSCI BELETRYSTYCZNE Gąsiorowski Wacław, BEM. Powieść historyczna z XIX wieku.

Wydawnictwa GEBETHNERA I WOLFFA. NOWOSCI BELETRYSTYCZNE Gąsiorowski Wacław, BEM. Powieść historyczna z XIX wieku.

Wydawnictwa GEBETHNERA I WOLFFA. NOWOSCI BELETRYSTYCZNE Gąsiorowski Wacław, BEM. Powieść historyczna z XIX wieku.